

Brocki, Zygmunt

"Tajny Uniwersytet Ziem Zachodnich - Uniwersytet Poznański 1940-1945", Władysław Kowalenko, Poznań 1961 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 10/1-2, 164-165

1965

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



pożyteczne byłoby przyjęcie jednakowej zasady i podawanie przy szkołach wyższych co najmniej nazwisk rektorów, dziekanów i kierowników katedr.

Po wiadomościach o PAN autor przechodzi do informacji o towarzystwach naukowych oraz naukowo-technicznych i o bibliotekach (z datą założenia, nazwiskiem dyrektora, liczbą książek i czasopism). Biblioteki szkół wyższych nie są wymienione w rozdziale o szkołach wyższych, a jedynie w rozdziale o bibliotekach. W rozdziale o muzeach mamy szkic ich rozwoju po drugiej wojnie oraz wyliczenie — od Muzeum Narodowego do muzeów diecezjalnych włącznie. Pożyteczny rozdział o działalności wydawnictw naukowych, pokazując ich ogromny rozkwit, cierpi na pewną niedomogę, a mianowicie włączone tu zostały wydawnictwa nie naukowe („Czytelnik“, „Pax“ i inne).

Ostatnie części książki informują o sumach przeznaczonych na szkolnictwo wyższe i naukę w naszych budżetach państwowych oraz, jak wspomniałem wyżej, podają teksty ustaw. Na zakończenie podany jest bogaty zestaw bibliograficzny prac z dziedziny historii, osiągnięć najnowszych i organizacji nauki polskiej i polskiego szkolnictwa wyższego. Pożytecznym uzupełnieniem książki są mapy Polski, przedstawiające rozmieszczenie szkół wyższych, muzeów, bibliotek, towarzystw naukowych i naukowo-technicznych.

W tekście książki można dostrzec drobne błędy (np. zamiast Olsztynek — Olsztyn itp.); są one najczęściej przejęte, niestety, z wydawnictw polskich, stanowiących źródło informacji Hartmanna.

Das wissenschaftliche Leben in Polen, druga książka Hartmanna, ma charakter informatora skróconego. Autor uwzględnił tu dane do grudnia 1962 r., a w układzie nawiązuje do omówionej pozycji *Hochschulwesen*. Lecz w 90-stronicowej książce (wobec 600 stron książki poprzedniej) — omawia problemy syntetycznie, nie podaje żadnych nazwisk. Poprzez zwięzły tekst, zestawienia nazw instytucji, tabele statystyczne, Hartmann dąży przede wszystkim do ukazania aktualnego stanu organizacyjnego nauki polskiej i do ułatwienia nawiązania z nią kontaktów.

Tadeusz Cieślak

Władysław Kowalenko, *Tajny Uniwersytet Ziem Zachodnich — Uniwersytet Poznański 1940—1945*. Wyd. 2 poszerzone. Instytut Zachodni, Poznań 1961, ss. 237.

Jednocześnie ukazały się aż dwie prace z historii podziemnych studiów uniwersyteckich w Warszawie: zbiór wspomnień *Z dziejów podziemnego Uniwersytetu Warszawskiego*¹ oraz opublikowana przez Instytut Zachodni (jako tom 7 *Badań nad okupacją niemiecką w Polsce*) książka W. Kowalenki. Jej pierwsze wydanie z 1946 r. nosiło tytuł *Tajny Uniwersytet Ziem Zachodnich w latach 1940—1944*. Broszura ta liczyła 94 strony, lecz potem rozrosła się do ok. 240-stronicowej książki.

Tajny Uniwersytet Ziem Zachodnich w Warszawie — którego jednym z inicjatorów był autor książki, wówczas docent Uniwersytetu Poznańskiego — rozpoczął pracę w listopadzie 1940 r. Działał on przez wszystkie następne lata okupacji, również po powstaniu warszawskim, a więc i w roku akademickim 1944/1945 (oczywiście poza Warszawą). Na dziewięciu jego wydziałach, zorganizowanych w 122 kompletach, było 209 wykładowców i 1747 słuchaczy, najwięcej na Wydziale Lekarskim — 610 studentów (35%), Prawnym — 580, Farmaceutycznym — 215 i Humanistycznym — 189.

¹ Warszawa 1961. Por. notatkę bibliograficzną w nrze 4/1963 „Kwartalnika“.

Na specjalne podkreślenie zasługuje stworzenie w końcu 1942 r. nowego wydziału pod nazwą Instytutu Morskiego, pierwszego w historii polskiego szkolnictwa wyższego specjalnego studium przygotowującego do pracy w handlu morskim i administracji morskiej². Wydział ten liczył 13 wykładowców i 60 studentów (I i II rok studiów). Jego inicjatorem i kierownikiem był autor, Władysław Kowalenko, po wojnie pierwszy rektor kontynuatorki Instytutu Morskiego UZZ — Wyższej Szkoły Handlu Morskiego w Gdyni z siedzibą w Sopocie (jest to dzisiejsza Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Sopocie), a zarazem kierownik Katedry Dziejów Żeglugi i Polityki Morskiej Uniwersytetu Poznańskiego³.

Uniwersytet Ziemi Zachodnich miał również filię w Kielcach i Jędrzejowie oraz prowadził kursy uniwersyteckie w pięciu innych miejscowościach — razem na 50 kompletach wykładało 87 osób, uczęszczało — 437 słuchaczy.

Uniwersytet liczył zatem łącznie prawie 300 wykładowców i niemal 2200 słuchaczy. Uzyskano na nim 97 dyplomów magisterskich, 9 doktoratów i 9 habilitacji. Książka prof. Kowalenki kolejno przedstawia powstanie UZZ, jego organizację i przebieg prac; następnie daje przegląd poszczególnych wydziałów i kursów uniwersyteckich; w rozdziale ostatnim sumuje wyniki i zestawia straty osobowe.

Po obszernym streszczeniu w języku angielskim (ss. 154—166) zamieszczony jest aneks. W pierwszej części znajdują się wspomnienia: byłego wykładowcy na Wydziale Humanistycznym, byłych studentów, m. in. Instytutu Morskiego, oraz sekretarki Instytutu Morskiego. Niżej podpisany, były student Instytutu Morskiego, z satysfakcją stwierdza, że z ogólnej liczby 44 stron zajętych przez wspomnienia — 13 stron wypełniają relacje dotyczące właśnie tego wydziału UZZ. Następnie aneks zawiera dwa wykazy: spis profesorów, docentów, wykładowców, pracowników administracji i osób współpracujących z komitetami samopomocy UZZ oraz spis studentów (według wydziałów i kursów uniwersyteckich).

Książka poprzedzona jest przedmową prof. Romana Pollaka, w latach 1941—1943 dziekana Wydziału Humanistycznego, w latach 1943—1944 rektora Uniwersytetu Ziemi Zachodnich, jednego z jego organizatorów.

Zygmunt Brocki

Celina Kulik, *Prorocy we własnym kraju*. „Książka i Wiedza“, Warszawa 1962, ss. 151.

Wrażeniem, jakie budzi ta lektura, jest przede wszystkim żal, iż autorce w tak małym stopniu udało się zrealizować zamierzenia, nakreślone we wstępie do pracy. Miała to być książka z najnowszej historii polskiej techniki, o inżynierach i uczonych, którzy związali z nią życie. Trudną drogę naszego przemysłu do czołówki techniki współczesnej chciała bowiem autorka ukazać nie od strony planów produkcyjnych, wskaźników i programów, ale przybliżając do czytelnika ludzi, którzy te programy realizują i otwierają swoją konkretną pracą drogi dla postępu i nowoczesności.

Niestety, zamiast nowego spojrzenia na mało zbadany proces tworzenia się polskiej inteligencji technicznej, na nurtujące ją problemy i warunki pracy, otrzy-

² Przed wojną dyskutowana była sprawa utworzenia na Pomorzu Wyższej Szkoły Gospodarczej dla kształcenia pracowników gospodarki morskiej (por.: J. Borowik, *Uwagi na temat organizacji szkolnictwa wyższego na Pomorzu*. Artykuł w pracy zbiorowej: *Dostęp do morza — Zagadnienie pomorskie — Współnota bałtycka*. Toruń 1936, ss. 166—167); idea ta jednak nie została zrealizowana.

³ Zlikwidowano ją w 1950 r. Por.: W. Kowalenko, *Geneza Katedry Dziejów Żeglugi i Polityki Morskiej*. „Biuletyn Nautologiczny“, nr 5/1958.